

Jedność Narodowa

Biuro codzienne wojew. białostockiego

150

Białystok, dnia 15 maja 1946

Rok III

Ta sprawa łączy wszystkich

spraw, które łączy wszystkich
względem na poglądy polityczne,
szereg. Łączy wszystkich spr
zagospodarowania Ziemi Zachod
i nienaruszalności naszych
tutaj, łączy wszystkich wspólna
awiać do Niemców, bo wszyscy
Polsce przekonali się, czym są
mocy, wiąże wszystkich kwestia
udowy Kraju, przez tych Niem
straszliwie zniszczonego. Dla
udowy Kraju trzeba umysłów,
i pieniędzy. Brak nam wszy
tego. Okrutnie przez wojnę,
z okupanta przerzedzone szere
inteligencji: architektów, inżyn
rów i techników stwarzają ko
czność jak najszybszego wykształ
la nowych zastępów budownic
ch, przerzedzone szeregi nauczy
stwa wymagają dopływu nowej
i dla odbudowy psychicznej,
mniej ważnej; brak nam fachow
w: murarzy, ślusarzy, stolarzy,
tł. Nie z naszej winy wielu fa
wców przebywa jeszcze na Za
adzie, poza granicami kraju.
Ale ci, którzy szczęśliwie wojnę
etrwali i są w kraju, stanęli do
acy nad odbudową, pracując w
ónasób, i za tych, którzy odeszli,
myśl słusznej zasady, że walczyć
Ojczyznę można wszędzie, ale bu
wać ją tylko w Kraju. A więc
żdzi i ręce są — i z tym damy
bie radę.

Do odbudowy potrzebne są rów
ż kapitały. Nie rezygnujemy by
mniej z pomocy zagranicznej,
nie możemy na tym bazować.
iemy, jaką cenę musieliśmy przed
ojną płacić za zagraniczne inwe
ycje w polskim przemyśle, wie
y, że robotnik głodował, a z jego
ysłku kapitalista — obcokrajowiec
aszczał miliony w Monte-Carlach.
iemy, że nie wahał się cudzozie
iec — kapitalista wyrzucać na
uk robotników, jeśli nie opłacało
u się w danej chwili, fabrykę uru
omić.

A zatem musimy, tak, jak do
ładamy naszych rąk i umysłów,
próbować również części naszego do
nodu, ażeby Polskę odbudować.

Pożyczka Odbudowy Kraju nie
jest ani imprezą P. P. R.-owską, ani
P. S.-owską, ani też P. S. L.-ow
ką lub jakiejś innej partii czy ugru
owania. To jest sprawa nas wszy
tkich. Dlatego też wszyscy musi
my dołożyć starań, ażeby tę naszą
pożyczkę zrealizować jak najlepiej.
Musimy Państwu pożyczyć część
woich dochodów: handel i prze
mysł, rzemiosło, wolne zawody,
chłop, i świat pracy: urzędnik, na
uczyciel i robotnik. Musimy pamię
tać, że sukces Pożyczki Odbudowy
wzmocni prestiż Polski na świecie
i przyczyni się również w nie małym
stopniu do możliwości uzyskania
kredytów na odbudowę z zagranicy.

Świat pracy spełnia swoje za
danie. Urzędnicy i robotnicy sub
skrybują Pożyczkę najczęściej w
wysokości miesięcznej pensji. A
pensja ta nie jest duża, to też od
bierają sobie kęs z ust, ażeby do
pomóc do odbudowy Kraju.

Przykładowo: na naszym terenie
białostockim pracownicy Urzędów
Skarbowych i Izby Skarbowej, za
rabiający od 1.200 do 2.000 zł. sub
skrybowali całkowitą pensję mie
sięczną.

Gorzej przedstawia się sprawa
z innymi kategoriami subskryben
tów: przedsiębiorstwa prywatne,
handlowe i rzemieślnicze wzięły
wprawdzie udział w naszym Woje
wództwie w przedpłatach, ale w
wysokości niewspółmiernej w sto
sunku do wcale nieskromnych do
chodów. Poza tym, nie wszystkie
przedsiębiorstwa wykupiły karty
rejestracyjne. Z pośród dwóch ty
sięcy przedsiębiorstw handlowych
i rzemieślniczych na terenie miasta
i powiatu białostockiego, tylko 1.400
wykupiło karty rejestracyjne, i tyl
ko te przedsiębiorstwa i zakłady
objęte są subskrypcją. Winę pono
szą niewątpliwie władze administ
racyjne, które powinny większy na
ciśk położyć na rejestrację absolut
nie wszystkich przedsiębiorstw. Rów
nież tak zw. zawody wolne nie są

bez grzechu. Wiemy wszyscy, że
lekarze nie należą do kategorii naj
gorzej zarabiających ludzi. Znamy
wypadki, kiedy lekarz za operację
pobiera 15.000 zł. Jakaż niewspół
mierność, kiedy np. jeden z najbar
dziej wziętych lekarzy białostockich
subskrybuje aż... 2.000 zł., a sze
reg innych nawet po 1.000 zł. Po
dobnie brak przedpłat adwokatów,
którzy również nie są najgorzej
uposażeni.

Trzeba, ażeby wszyscy dokład
nie zrozumieli, że obowiązkiem spo
łecznym, obowiązkiem państwowym,
obowiązkiem każdego, który czuje
się Polakiem i potrafi nie tylko de
klamować o patriotyzmie, było po
móc państwu zarówno poprzez
wpłatę na pożyczkę, jak i uświado
mienie innych co do konieczności
wpłacenia.

Województwo białostockie liczy
około miliona mieszkańców. Stać
nas na to, ażeby grubo cyfrę stu mi
lionów pożyczki przekroczyć, a na
wet podwoić, co i wówczas wyno
siłoby proporcjonalnie niewielką
sumę 200 zł. od mieszkańca.

Białystok, miasto i województwo
winny pokazać, że wbrew tym, któ
rzy usiłują macić, stać nas na wy
kazanie swej obywatelskości i pa
triotyzmu.

Jerzy Rawicz

1-szy dzień subskrypcji P. P. O. K.

To za mało!

W pierwszym dniu subskrypcji
Premiowej Pożyczki Odbudowy
Kraju do godz. 12-ej p. p. placówki
subskrypcyjne w Białymstoku o
trzymały wpłaty na subskrypcję
pożyczki na sumę około 500.000 zł.
Wpłaty te pochodzą przeważnie od
świata pracy, natomiast niewiel
ki jest udział przedsiębiorstw prze
mysłowo-handlowych, jak również
i wolnych zawodów.

W Warszawie lepiej

WARSZAWA — Wczoraj w pierw
szym dniu subskrypcji w urzędach,
przyjmujących wpłaty na PPOK
dał się zauważyć duży napływ in
teresantów, wpłacających pierw
szą ratę pożyczki. Wpłacali zarów
no przedstawiciele urzędów i
przedsiębiorstw państwowych oraz
samorządowych i spółdzielczych,
jak i prywatni przedsiębiorcy, wła
ściciele sklepów, rzemieślnicy i td.

Anglia wycofuje wojska Andersa

Londyn — Agencja Reutera po
daje za „Chicago Tribune” wiado
mość, jakoby Anglia postanowiła
wycofać z Włoch oddziały Andersa
jeszcze przed ogólnymi wyborami
włoskimi i plebiscytem w sprawie
monarchii, wyznaczonym na 2-go
czerwca.

Kardynał Griffin był źle poinformowany

Londyn — Radca ambasady
RP. w Londynie, Krzysztof Radzi
wiłł, zaprotestował dziś w imieniu
ambasady polskiej przeciwko ogło
szonemu w piśmie „Manchester
Guardian” tekstowi kazania kard
ynała Griffina, wygłoszonego w ka
tedrze Westminsterskiej.

Ambasada polska podkreśla, że
kardynał opierał się na fałszy
wych informacjach. Wszyscy kore
spondenci angielscy, którzy żądali
wizy wjazdowej do Polski, otrzy
mali ją.

Mówiąc o sprawie obozów kon
centracyjnych. Radziwiłł podkreś
lił, że w Polsce istnieją jedynie o
bozy dla przestępców niemieckich
i dla spekulantów. Kościół katolic
ki, jak i wszystkie kościoły cieszy
się w Polsce całkowitą swobodą.

Kardynał Griffin został jedno

Konferencja 4-ch na dobrej drodze

PARYŻ — Konferencja 4-ch
przystąpi w dniach najbliższych
do omawiania centralnego zagad
nienia sprawy Niemiec, przyszło
ści Zagłębia Ruhry i Nadrenii.

Paryż — Czterej ministrowie
spraw zagranicznych zebrali się w
poniedziałek na nieoficjalnej kon
ferencji. Bevin, który powrócił sa
molotem po odbyciu narad z pre
mierem Attlee, wziął udział w tym
zebraniu.

Wobec wyraźnego postępu w ro
kowaniach dawny pesymizm ustę
puje coraz bardziej miejsca nadzie
jom na porozumienie, chociaż po
zostają jeszcze otwarte dwie naj
ważniejsze sprawy: zagadnienie
Triestu oraz zwołanie konferencji
pokojoyej. Czy odroczyć ją należy
do czasu załatwienia wszystkich
projektów traktatów pokojowych,
czy też zwołać ją natychmiast.

stronnie poinformowany o stanie
rzeczy w Polsce i wystąpienie jego
rani poczucie sprawiedliwości ka
tolików polskich, którzy widzą
możliwość współpracy kościoła z
Rządem Jedności Narodowej.

W tej ostatniej sprawie posu
nięto się o tyle naprzód, że Moł
tow gotów jest zgodzić się na na
tychmiastową konferencję pokojo
wą, o ile uzyska się porozumienie
w sprawie warunków pokojowych
z Włochami.

Bevin i Bidault, odbyli naradę
na temat przyszłości Zagłębia Ru
hry i Nadrenii. W sprawie tej toczą
się równoległe rokowania brytyj
skich i francuskich rzeczoznaw
ców.

Czy Belgia będzie federacyjna?

BRUKSELA. — Projekt utworzenia z Bel
gii państwa federacyjnego, składającego się
z 2 autonomicznych części, został jednogło
śnie przyjęty na zjeździe Walonów w Cha
rioloi.

Na zjazd przybyło 1.200 delegatów. Za
projektowane by Belgia została podzielona
na Flandrię i Wallonię.

CO PISZA INWYKSUSJA

Zbyt ważna jest dla
Polskiego sprawa młodego
nia, ażeby miało je pozosta-
rękach wrogów, co przynio-
sę rezultat, jak obecny ślask
kilkunastu uczniów, oskar-
bandytyzm.

Dyskusja nad sprawozdaniem Wojewody na WRN

Wojewoda Dybowski zyskuje uznanie wszystkich 6-u stronnictw

Po sprawozdaniu ob. Wojewody w imieniu PPR zabrał głos ob. Janat, który stwierdził duży kład pracy ze strony wojewody, poświęcił uwagę na niedociągnięcia aparatu administracyjnego, które jednak w porównaniu z osiągnięciami pozytywnymi, są już podległymi natury i odnoszą się do poszczególnych osób, a nie całości administracji, deklarując w imieniu Partii całkowite zaufanie również dla osoby Wojewody, jak i dla Urzędu Wojewódzkiego.

Jako drugi z kolei przemawiał Kret-Wacholski (PSL), ustosunkowując się pozytywnie do ogólnego przebiegu pracy Urzędu Wojewódzkiego. Przedstawiciel PPS ob. Rymkiewicz wyraził całkowite uznanie za pracę ob. Wojewody, podkreślając jednak nie zawsze właściwą działalność administracji na niższych szczeblach.

Kurator mgr. Krasowska przemawiała z ramienia Stronnictwa Demokratycznego, podkreślając obojętny wkład Wojewody w pracę w ob. urzędzie, ale i społeczną zainteresowanie się pracą w terenie, poczem przeszła do omawiania spraw szkolnictwa, deklarując w konkluzji votum zaufania imieniu swego Stronnictwa.

Ob. mgr. Surowiński występując w imieniu Stronnictwa Pracy złożył na wstępie deklarację ideologiczną współpracy Stronnictwa, udzielając ze strony SP poparcia pracy wojewody.

Ob. Bernas przemawiający z ramienia Związku Samopomocy Wzajemnej Kubiak z OKZZ podkreślił przychylny stosunek wojewody do prac ich organizacji, rozumienie zadań tychże, co nie zawsze daje się zauważyć u podległych władnych organów; mówcy udzielił poparcia w imieniu swych organizacji poparcia wojewodzie.

Przedstawiciel Komitetu Żydowskiego, ob. dr. Datner, podkreślił przychylny stosunek Wojewody do ocalałych resztek ludności żydowskiej, poruszył również w swym przemówieniu, między innymi, sprawę Pożyczki Odbudowy

Kraju oraz kwestię niemieckich przestępców wojennych na naszym terenie.

Ob. prok. Szahin-Swinarski omówił techniczną stronę sprawozdania i współpracy z urzędami nie zespolonymi, poruszył ustosunkowanie się nauczycielstwa do naszej rzeczywistości, podkreślił, iż na terenie naszym majątki państwowe są obsiane prawie w 100%, co wskazuje na wielkie wysiłki w akcji siewnej, stwierdził że świat pracy: robotnik i urzędnik subskrybowali pożyczkę w wysokości mniej więcej jednodzielnym poborów, natomiast kupcy i rzemieślnicy ociągają się z subskrypcją, brak też danych co do wsi.

Ob. prok. Joel również poruszył sprawę subskrypcji, stwierdzając, iż artyści teatralni subskrybowali tylko kilka lub kilkanaście procent swych gaź miesięcznych, co zasługuje na potępienie. Należy wzmocnić kontrolę nad tymi, co uchylają się od subskrypcji.

W dyskusji zabierało głos wielu radnych omawiając szereg spraw. Przemawiał również przedstawiciel ZNP ob. Okusko, który poruszył sprawę stosunku władz

administracyjnych do szkolnictwa i stwierdził, iż nauczycielstwo pozytywnie jest ustosunkowane do naszej rzeczywistości.

Rezolucja

Na zakończenie obrad została przyjęta rezolucja następującej treści:

Wojewódzka Rada Narodowa po wysłuchaniu sprawozdania Wojewody Białostockiego Stefana Dybowskiego z działalności na terenie województwa, stwierdza nieustraszoną, wszechstronną i owocną pracę jego tak nad organizacyjną i materialną odbudową województwa, jak i nad scementowaniem i ugruntowaniem demokratycznej jednolitości narodowej. Województwo nasze, mimo działalności zbrodniczych band oraz związanych z nimi reakcyjnych elementów, którym udało się w pewnej mierze przedostać się do PSL-u, nieustannie i stale postępuje w rozwoju na przód i wyraża za to ob. Wojewodzie pełne uznanie.

Jednocześnie Wojewódzka Rada Narodowa deklaruje ob. Wojewodzie Dybowskiemu pełne poparcie w dalszej jego pracy nad budową Demokratycznej Polski.

Wzór karty do głosowania

WARSZAWA (SAP). Ukazał się Nr. 15 „Dziennika Ustaw R. P.”, zawierający ustawę z dnia 27 kwietnia 1946 r. o głosowaniu ludowym oraz ustawę z dnia 28 kwietnia 1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego. W numerze tym, jako załącznik do ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r., znajduje się wzór karty do głosowania ludowego, zawierającej następujące pytania: a) Czy jesteś za zniesieniem Senatu? b) Czy chcesz utrwalenia przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną, i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? c) Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nisie Łużyckiej?

W wymienionym „Dzienniku Ustaw” znajduje się ponadto ustawa z dnia 28 kwietnia 1946 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego osób narodowości polskiej, zamieszkałych na obszarze Ziemi Odzyskanych.

W tymże „Dzienniku Ustaw” znajduje się dwa dekrety: z dnia 5 kwietnia 1946 r. o poborze rekruta, oraz z dnia 9 kwietnia 1946 r. o zmianie prawa o wykroczeniach.

Czy już subskrybowałeś Pożyczkę Odbudowy Kraju?

Są i takie „ofiary obozów koncentracyjnych”

Katowice — Polski Związek Zachodni przekazuje prokuratorowi sądu specjalnego sprawę niejakiego Gsell. Jest to człowiek, który jeszcze przed wojną ogólnie był uważany za Niemca, stale obracał się w niemieckim towarzystwie, wystawił nawet swym rodzicom nagrobek z niemieckim napisem (w 1933 r.), a w 1939 r. zwolniony został właśnie jako Niemiec z pracy w Dyrekcji Katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Powrócił do pracy zaraz po wkroczeniu Niemców, jako kierownik rewizji, ostentacyjnie „heilował” i nosił odznakę „Arbeitsfrontu”. Wszystko też wskazuje na to, że należał do Bund Deutscher Osten. W połowie 1942 r. na tle porachunków osobistych z pewnym wpływowym Niemcem, został aresztowany i spędził 3 miesiące w obozie. Rychło jednak go zwolniono. Po wypędzeniu Niemców zgłosił się do pracy w Katowickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, przedstawiając się jako ofiara obozu koncentracyjnego i stary doświadczony pracownik. Na tym tle pozyskał zaufanie Dyrekcji i zajął stanowisko dyrektora handlowego. Szereg Polaków, pracujących w tymże Zjednoczeniu oskarża Gsell, że wykorzystuje swe stanowisko dla popierania Niemców lub jednostek co najmniej niepewnych narodowo. Jako swojego pierwszego zastępcę Gsell przyjął niejakiego Oskę, który okazał się Niemcem, poszukiwanym przez władze, i wkrótce uciekł. Podobnie inni pomocnicy okazują się aktywnymi — zwłaszcza podczas wojny — Niemcami, członkami BDO i innych nie-

mieckich organizacji. Oskarżenia powołuje się na fakty i zeznania wiarygodnych świadków. Sprawa ta budzi poruszenie wśród polskiej opinii publicznej i wymaga niewątpliwie dokładnego wyjaśnienia.

SKARBY...

Dużo jest skarbow na świecie — jeden z nich w wysokości

62 miliony złotych

rozdzieli między graczy 47-ma loteria. 50.000 wygranych, w tym: **milion**, **poł miliona**, 3 po 250.000, 20 po 100.000, 44 po 50.000 zł. i wiele, wiele innych. Plan loterii w kolekturach. Cena losu 1-szej klasy 200 zł., cwiartki 50 zł.

Dziś ciagnienie

Nowa „demokratyczna” prasa niemiecka

Troski ministra Hynd'a

W brytyjskiej Izbie Gmin odbyła się wielka, pięciogodzinna debata nad oświadczeniem ministra dla okupacji Niemiec i Austrii Hynd'a. Min. Hynd w mowie swej podkreślił, że dążeniem władz okupacyjnych jest przywrócenie **pełnej wolności prasie niemieckiej i partiom politycznym**, następnie scharakteryzował trudności, jakie powstają przy tworzeniu niemieckiej administracji. Odczuwa się wielki brak ludzi. Starzy demokraci są tak zniszczeni obozami, że brak im potrzebnej aktywności.

Jednak nie przemówienie min. Hynd'a, a dyskusja nad tym przemówieniem, była najciekawszym fragmentem debaty. Otóż jeden z posłów konserwatywnych oświadczył, że okupacja Niemiec kosztuje 80 milionów funtów. Czy nie wyrzuci się tych pieniędzy za okno? Posłanka socjalistyczna narzekała, że na stanowisku prezydenta polacji w Hanowerze do dzisiaj znajduje się hitlerowiec. Inny poseł nazwał plan poczdamski największym szaleństwem od czasów budowy

piramid i stwierdził, że **niemieckim demokratom należy dać więcej papieru gazetowego**. W Anglii — mówi dobroczyńca — **trzeba jeszcze więcej ograniczyć spożycie żywności, aby pomóc biednym i głodnym Niemcom**.

Po takiej debacie i takich żądaniach min. Hynd długo odpowiadał na zarzuty i tłumaczył się, że rząd musi prowadzić politykę w spółpracy z pozostałymi trzema okupantami, a papieru gazetowego brak nie tylko w Niemczech, ale i również w Wielkiej Brytanii.

Jak wygląda prawda?

Warto byłoby się dowiedzieć, skąd czerpią wiadomości o stanie prasy niemieckiej liściowi posłowie brytyjscy konserwatyści. Faktycznie bowiem stan wygląda zupełnie inaczej, aniżeli sobie wyobrażają panowie z Izby Gmin. Już w październiku 1944 roku wychodziło w Niemczech 977 gazet, a dziś co dzień prawie władze okupacyjne udzielają nowej licencji na wydawanie pism, ukazują się gazety prywatnych wydawców, bogata jest prasa partyjna. „Die neue Zeit” drukowa-

na jest na doskonałym satynowanym papierze i z codziennym dodatkiem kulturalnym kosztuje tylko 20 fenigów. A organ niemieckiego Kulturbundu „Der Aufbau” w roku ubiegłym wychodził w ilości 45.000 egz., a w tej chwili ubiega się już o zezwolenie na bieżąco 400.000 egzemplarzy. Rozkwit prasy niemieckiej, stwierdzają to wszyscy korespondenci, zdumiewa każdego, kto przyjeżdża po raz pierwszy do Niemiec. Wielka ilość dzienników w Berlinie i innych miastach głosi o konieczności odbudowy nowych potężnych Niemiec.

Co pisze prasa?

Dzienniki niemieckie prowadzą obecnie nagonkę przeciwko wszystkim narodom słowiańskim z wyjątkiem Z.S.R.R., którego boją się. Ograją się Polsce i płaczą nad losem „okupowanych” przez nas ziem nad Odrą i Nysą. Wypowiadają nową walkę Łużyczanom. Konceptje nacjonalistyczne kwitną w całej pełni. Prasa powtarza te same oszczerstwa i plotki o Słowianach, jakie powtarzała w okresie rządów Hitlera i jego zbrodniczej klikki. Wolność słowa jest nadużywana. Oto austriacka „Neue Zeit” została po prostu zamknięta za napastliwy

antyrosyjski artykuł wstępny p. t. „Od Innitznera do Stalina”. Taki sam los spotkał „Tiroler Volksblatt”. A wychodzący w Linzu „Oberösterreichische Nachrichten” zamieszcza wyssane z palca wiadomości o rzekomych przesładowaniach kościoła w Polsce i drukuje urojone korespondencje z Lublina o masowych deportacjach księży katolickich na Sybir.

Niepotrzebno zmartwienia

Na wspomnianej debacie oświadczył konserwatywny poseł, że denazifikacja zrobiła duże postępy. Niemiecka produkcja przemysłowa spada z miesiąca na miesiąc. Należy zwolnić wszystkich jeńców, aby doprowadzić do Niemiec zdrowych mężczyzn. Personel sojusznicy Rady Kontroli można zredukować o 50%. Poczdamski plan gospodarczy to absurd.

Jaki stąd wniosek? — Dać Niemcom całkowitą wolność słowa, zwiększyć przydziały żywnościowe i zakończyć ze względów oszczędnościowych okupację. A nauka dla wszystkich Polaków — zwiększyć czujność i patrzeć bacznie na to, co się w okupowanych Niemczech dzieje.

Wil.

Praca przednówkowa w gospodarstwie rolnym

Siewy zasadniczo mamy już zakończone, a zatem najważniejszą czynność rolnika została przeprowadzona. Rolnik przeto ma zapewnione zbiory zniwne. Ale nie wolno rolnikowi beczynnienie czekać na zbiory, bo byłyby one albo bardzo słabe, albo w ogóle przepadłyby, chociażby dla tego, że chwasty lub szkodniki czy choroby zniszczyłyby nam zasiewy. Dlatego słuszne jest powiedzenie, że siew uprawnia do otrzymania zbioru, pielęgnacja natomiast zapewnia i reguluje jego wysokość.

Dlatego o tej pielęgnacji sobie pomówimy.

Jak wiemy, roślina do rozwoju potrzebuje światła, wody, powietrza i ciepła, tego będzie pod dostatkiem. Jeśli pozostałe trzy czynniki zdołamy roślinie zabezpieczyć, możemy być pewni obfitych zbiorów, o ile naturalnie wcześniej dostarczyliśmy odpowiednią ilość pożywienia do gleby.

Postaramy się tym zagadnieniem przyjrzyć bliżej. Chcąc, aby roślina nie cierpiała na brak światła, musimy stworzyć jej takie warunki, w których możliwie każda zielona część rośliny mogła być chociaż przez część dnia oświetlona, czyli że druga roślina nie może jej zacieniać. Z tego wniosek, że rośliny uprawne powinny być tak rozmieszczone, aby wzajemnie się nie cieniowały. I rolnicy wiedzą, że każda roślina podczas wzrostu stara się wysunąć najbliższą światła, co przy wzajemnej rywalizacji naturalnie wydłuża swoje części nadziemne, co znów łącznie z brakiem światła u dolnych części roślin, powoduje wiotkość tych części, co naturalnie czyni rośliny skłonne do wyłęgania. Dlatego też u roślin okopowych sianych do gruntu prowadzimy przerywkę, ażeby te rośliny, które mogłyby spowodować wzajemne zacienianie się — usunąć. Przy okazji usuwamy z korzeniami wszystkie chwasty, aby nie zabierały światła i nie hamowały przez to wzrostu roślin uprawianych. Z tego wynika, że aby zapewnić roślinie uprawnej odpowiednią ilość światła, rolnik w czasie wzrostu roślin, musi dużo włożyć pracy, aby stwarzające się przeszkody usunąć. A przeszkody stwarzają się bardzo łatwo, bo chwasty nawet w mało dogodnych warunkach rozwijają się bardzo szybko i wciąż trzeba patrzeć, aby nie rozwinęły się za mocno, bo przy późniejszym usuwaniu dobrze ukończonych chwastów, moglibyśmy psuć ukorzenie roślin uprawnych, co spowodowałoby zahamowanie rozwoju.

Nie mniej zabiegów rolnik powinien stosować przy zabezpieczeniu wilgoci dla roślin. Ziemia podczas padania deszczu zostaje ubita, poszczególne ziarenka gleby ściśnięte do siebie przylegają, co znów sprzyja podsiąkaniu wody, czyli podnoszenie się jej do góry, tak, jak to na przykład możemy obserwować w kostce cukru, końcem zamoczonego w herbacie. Woda w tym wypadku powoli, ale systematycznie podnosi się do góry. Gdyby poszczególne cząsteczki cukru nie przylegały do siebie ściśle a ułożone były luźno, woda do góry podsiąkać by nie mogła i ze szklanki by jej nie ubywało. Podobnie rzecz ma się i w glebie. Czyli że naszym zadaniem jest wierzchnią warstwę ziemi stale utrzymywać w stanie pulchnym, bo przez to uniemożliwiamy wodzie podsią-

kanie, a podsiąkanie po dościugu wody do powierzchni ziemi i zetknięciu się z wiatrem i słońcem, kończy się wyparowaniem wody. Rolnikowi natomiast do tego dopuścić nie wolno. Dlatego należy pozostałą wodę chronić tak, by tylko roślina uprawna z niej korzystała, a osiągniemy to wtedy, gdy usuwać będziemy wszystkie chwasty. Woda w glebie ulega pewnym ruchom, jak to już przed tym zauważyliśmy, omawiając jej podsiąkanie. Oprócz podsiąkania woda wykonuje ruch dółny czyli wsiąka, oprócz tego przesuwają się i na boki. Ruchy wody powodują i ruchy powietrza w glebie, przez co następuje cyrkulacja powietrza. Tutaj należy zauważyć, że cyrkulacja powietrza jest dla rośliny bardzo pożądana, ponieważ roślina tlen zawarty w powietrzu zużywa na oddychanie korzeniami.

Po rozważeniu spraw gospodarki wodą, światłem i powietrzem w dostarczaniu ich dla roślin dochodzimy do przekonania, że faktycznie udział rolnika w dostarczaniu tych czynników dla roślin jest jednak duży i nie dziwnego, że dobre pokierowanie nimi dopiero zagwarantuje nam zadawalniające zbiory.

Do tej pory poznaliśmy teoretycznie przyczyny i skutki odpowiedniej pielęgnacji roślin. Obecnie zastanówmy się nad praktycznym przeprowadzeniem tych czynności. Jak z powyższego wynika na czelny nasz obowiązek będzie niedopuszczenie do zaskorupienia się gleby i usuwanie chwastów, dlatego też w roślinach kłosowych jarych, jak owies i jęczmień, po wzejściu i ukorzeniu się, należy puścić lekką bronkę celem zniszczenia skorupy powstałej na skutek opadów. Bronka, jakkol-

wiek może niektóre rośliny uprawne uszkodzić lub wyrwać, jednak straty te są nikłe w porównaniu z możliwościami lepszego rozwoju dla pozostałych roślin. Czas do bronowania wybierać będziemy taki, gdy rośliny będą suche, gleba natomiast w wierzchniej warstwie nie będzie przesuszona. Najodpowiedniejszym czasem pod tym względem będzie drugi dzień po deszczu. Bronowanie takie, poza zniszczeniem skorupy, zniszczy nam młode słabo ukorzone chwasty, czyli jak to powiedzieliśmy wyżej umożliwi w pełni wykorzystanie światła przez poszczególne rośliny, dopuści powietrze do korzeni roślin i przerwie parowanie wody z gleby. W uprawie okopowych pielęgnacja roślin podczas wzrostu jest dla rolnika bardziej ważką czynnością, gdyż wiemy że okopowe są bardzo wdzięczne za każdy zabieg pielęgnacyjny i sowingie je opłacają w nadwyżce plonów. Dlatego też w kartoflach, jak tylko chwasty zaczęły kiełkować, przy stępujemy do bronowania pola, by w ten sposób nie dopuścić do zabierania pokarmów i wody z gleby przez rośliny dla nas niepożądane. Zauważyć należy, że utrzymanie w tak zwanym świeżym stanie gleby ma jeszcze i drugie znaczenie, mianowicie pozwala na dobry rozwój drobnoustroji w glebie, które pomagają przy zdobywaniu pokarmu dla rośliny przez mineralizowanie próchnicy, pomoc w rozkładzie trudniej rozpuszczalnych związków mineralnych i jak nam dowodzą naukowcy i doświadczalnicy, niektóre drobnoustroje mają właściwość wiązania wolnego azotu z powietrza. A zatem czynności uprawowe gleby pośrednio wzbogacają nam glebę przez wyżej wymienione drobnoustroje.

Franciszek Różga

Samozwańczy kontroler za kratkami

Na terenie miasta Białegostoku grasował oszust, podając się za kontrolera Zarządu Miejskiego, Wydziału Aprówizacji. Sprawdzając sklepy, szantażował właścicieli, straszając ich wysoką grzywną, potem żądał łapówki, z tym, że sprawę umorzy na miejscu. Wielu naiwnych sklepikarzy płaciło mu doraźnie po 200 zł. do 600 zł.

Kontroler został zatrzymany przez funkcjonariuszy Sekcji Śledczej III-go Komis. M. O., przekazany Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i osadzony w więzieniu. Oszustem był niejaki **Falkowski Stanisław**, nowy pracownik Zarządu Miejskiego z Wydziału Aprówizacji.

K. S.

Ministerstwo Skarbu zarządziło przyjmowanie subskrypcji na Pożyczkę Odbudowy Kraju w urzędach skarbowych na okres od **czternastego do osiemnastego** maja do godziny dziewiętnastej bez przerwy, a w dniu dziewiętnastym maja — od godz. dwunastej do osiemnastej, zaś do końca maja w godzinach urzędowych.

UWAGA!

Restauracja „Warszawianka“ przy ul. Warszawskiej 25 w Białymstoku zaprasza na tanie śniadania, obiady i kolacje. Codziennie dancing. Wstęp na dancing bezpłatny.

PRACOWNIA OBUWIA

Okutowicz Władysław przy ul. Warszawskiej 30 w Białymstoku wykonuje obuwie gwarantowane wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych o 20 proc. od dnia 15 maja

Akwizytor zdolny artykułów chemicznych prowincji potrzebny Rzewuski Wytwórnia Częstochowa, Garibaldi 6/8.

Scenik egipski 70. — Flirt 25. — Bajki 15. Wysła za zaliczeniem O. Zyniek, Warszawa, Marszałkowska 120. Pamiętniki, Foto albumy, Notesy, Papeterię odsprzedać z rabatem.

Sprzedaję czynny kiosk róg Złotej i Sienkiewicza, wiadomość na miejscu.

Zgubiono legitymację służbową wydaną przez Dyрекcję Okręgu Poczt i Telekomunikacji w Warszawie na nazwisko **Szmarlin Aleksandra**.

Chłopi zatrzymali bandy Sąd skazał go na śmierć

Wydział dla Spraw Doraźnych Okręgowy w Białymstoku rozprawy

Klepackiego Stanisława

ur. 5. V. 1923 r. zam. we wsi Dąbno Stare, gm. Jaszwil pow. Białystok, oskarżonego o udział w napadach koczowniczych z bronią w ręku w dniach 16. II. 1946 r. w nocy z 12 na 13. 1946 r. i usiłowania dokonania zabójstwa mienia. Oskarżony został skazany przez samych chłopów. Po wniesieniu wina Sąd skazał

Klepackiego Stanisława — na śmierć.

Oskarżony wniósł prośbę o ulaskowienie do Prezydenta K. R. M.

Członek NSZ skazany na 12

Wydział dla Spraw Doraźnych Okręgowy w Białymstoku w 7 maja 1946 r. rozpoznał sprawę

Sapieszko Jana

s. Jana, ur. 2. XI. 1926 r. mieszk. wsi Rucpocwo, gm. Lipsk, pow. białostowski, oskarżonego o udział w napadzie na pocztę w dniu 18. 3. b. r. wraz z 6-ma innymi opryskami napadzie na pocztę w W. P. i rabunek pistoletu maszynowego.

Czyn ten popełnił, będąc członkiem bandy N.S.Z., do której wstąpił w lutym 1946 r. W toku dochodzenia ustalono, że grupa ta w dniu 18. 3. 1946 r. popełniła drugi napad na pocztę w W. P. i rabunek pistoletu maszynowego. W tym czasie zabito jednego z pocztowców, wybito oko. Oskarżony w tym czasie był w pocztowni, w którym dokonał tego czynu. Od sierpnia 1944 r. do czerwca 1946 r. oskarżony posiadał broń.

Przestępstwa działalności oskarżonego przypada na okres szczególnie rozruchliwego na terenie województwa białostockiego bandytyzmu.

Po rozpatrzeniu sprawy Sąd skazał **Sapieszko Jana** na 12 lat więzienia.

Stuchamy białostockie RADIA

Sroda, 15 maja 1946 r.

7.00 Hymn. Życzenia imieninowe (20.00) 7.20 Artykuł wstępny gazety „Jedność” 7.30 Muzyka z płyt, 7.50 Informacje i omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na dzień bieżący. 8.00 — przerwa, 15.30 Chwila muzyki z płyt, 15.35 Pogadanka informacyjna pt. „Współpraca oddziałów polskich na zachodzie”, 15.40 Muzyka z płyt, 16.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, 16.10 Pogadanka techniczna, 21.10 Koncert rektowy z płyt, 21.30 „Odcinek literacki”, 21.45 Informacje, 21.50 Omówienie programu ogólnopolskiego i lokalnego na następną, 22.00 Transmisja programu ogólnopolskiego z Warszawy, 24.00 Hymn. Koncerty.

TEATR I KINO

Teatr Miejski: Operetka w 3 aktach 4 odsłonach H. Meilhau'a i A. Millhaud'a „Nitouche”. Początek przedstawień o 18.30

Kino „Hel“ — Film radzieckiej produkcji „Ojcowie i dzieci” Początek o 16.18 i 20.

Kino „Ton“ — Film polskiej produkcji „Strachy” Początek seansów o 16.18 i 20.

Sprzedam dwa duże piase, dwa małe, powyżej i Giedlowe, wy Świat 14, Zgłoszenia do Redakcji

Sprzedaję się biuro w dobrym stanie, wiadomość ul. Piękna 2 (Jadłowicz)

Unieważnia się legitymację służbową na nazwisko **Klaude Stanisław** Kupiecka 24 w Białymstoku.

Zgubiono zaświadczenie z RUK na nazwisko **Prokop Władysław**, zam. Ska 42.